

# Artur Andrus w Cieszynie

Data publikacji: 21.10.2019 17:00

W niedzielę (20.10.2019) w cieszyńskiej kawiarni Kornel i Przyjaciele odbyło się spotkanie z Arturem Andrusiem, dziennikarzem, publicystą, pisarzem i człowiekiem wielu zainteresowań. Spotkanie poprowadziła Joanna Jurgała-Jureczka.



fot. JŚ

Podczas spotkania poruszono wiele tematów związanych z twórczością Andrusa oraz z poprawną polszczyzną. Jak podkreślał Andrus, wulgaryzmy w wypowiedziach, nawet publicznych są dopuszczalne, jednak tylko w niektórych sytuacjach. Sporo czasu poświęcono również postaci Marii Czubaszek, z którą dziennikarz współpracował. Jak sam podkreślał, rozmowy z autorką tekstów satyrycznych zawsze były ciekawe, jednak nie zawsze można było przewidzieć ich przebieg. Czubaszek, zdaniem Andrusa często najpierw wypowiedziała określone zdanie, a dopiero później się nad nim zastanawiała, jednak dzięki temu rozmowom nie można było odmówić szczerości.

Andrus został uznany za Mistrza Mowy Polskiej. Tytuł otrzymał w 2010 roku, jednak jego barwne wypowiedzi i nieprzeciętna retoryka, wciąż zwracają uwagę. Temat został poruszony również podczas spotkania w Cieszynie - ***Uważam, że to trochę przypadek, szczęśliwy przypadek. To jest trochę konsekwencja mojej przyjaźni ze Stefanią Grodzieńską. Stefania Grodzieńska była laureatką pierwszej edycji i wiem, że to ona lobbowała w mojej sprawie. Zawsze było tak, że laureaci poprzednich edycji mogą zgłaszać swoich kandydatów i dowiedziałem się później, że to Stefania mnie zgłosiła do tego tytułu. Ja sobie bardzo ten tytuł cenię i jestem z tego powodu szczęśliwy, jednak wiem, że też troszkę jest to przypadek. Przypadek z tego powodu, że ludzie, którzy mówią zdecydowanie lepiej ode mnie, zdecydowanie jest sporo w Polsce, tylko nie każdy jest zauważalny. Jak się występuje w radiu, czy telewizji, to łatwiej się rzucić w oczy, czy uszy. Łatwiej być nominowany. Są na pewno świetni grzybiarze, którzy świetnie mówią po Polsku, ale grzyby nie mogą jeszcze nominować*** – wyjaśniał podczas spotkania Andrus.

Polszczyzną dziennikarz posługuje się jednak nie tylko w mowie. Jest autorem książek, między innymi biograficznych. Spora część spotkania poświęcona była książce, która ukazała się w 2013 roku, zatytułowanej „Boks na ptaku, czyli każdy szczyt ma swój Czubaszek i Karolak”.

JŚ